

Przedsiębiorcy negatywnie opiniują projekt ustawy, w którym projektodawcy proponują wprowadzić dzień wolny od pracy 24 grudnia w Wigilię Bożego Narodzenia.

Jednocześnie Pan Robert Składowski – Prezes Ogólnopolskiej Federacji Przedsiębiorców i Pracodawców Przedsiębiorcy.pl zwraca się do Marszałka Sejmu RP Szymona Hołowni, aby w parlamencie przetoczyła się dyskusja, czy w zamian za wolną Wigilię, nie usunąć z ustawy z 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy – 6 stycznia – Święto Trzech Króli, albo 1 maja – Święto Państwowe, które zostało wprowadzone w 1950 r. „w hołdzie wszystkim tym, którzy swoją pracą tworzyli wielkość Naszej Ojczyzny, wspierali jej rozwój i budowali przyszłość dla następnych pokoleń, dla podkreślenia wartości pracy ludzkiej - rozumianej jako moralny obowiązek człowieka, ale też jako doskonalenie świata nas otaczającego - dokonującej się poprzez wszechstronny rozwój osoby ludzkiej, w trosce o zachowanie godności pracy ludzkiej i wiążącej się z tym wolności i mądrości” – informuje dr n. pr. Marek Woch, Ekspert Centrum Legislacji Federacji Przedsiębiorcy.pl, który także wskazuje, że przywołana preambuła ustawy z 1950 r. o ustanowieniu dnia 1 maja świętem państwowym znowelizowana w 2007 r. w pierwotnym brzmieniu odnosiła się do „zwycięstw klasy robotniczej, przodującej siły Narodu, budującego socjalizm, jako wyraz umacniania się władzy ludowej”, a także do 60-tej rocznicy „pierwszego obchodu międzynarodowego święta proletariatu w Polsce”.

Robert Składowski – Prezes Federacji Przedsiębiorcy.pl nawiązując do poselskiego projektu ustawy z 24 października 2024 r. o zmianie ustawy o dniach wolnych od pracy oraz niektórych innych ustaw¹, w którym projektodawcy proponują wprowadzić dzień wolny od pracy 24 grudnia w Wigilię Bożego Narodzenia wskazał, że propozycje zawarte w projekcie ustawy są ważnym wydarzeniem w dyskusji o równowadze między życiem zawodowym a prywatnym. Wigilia jest jednym z ważniejszych świąt w roku, a możliwość spędzenia go w gronie rodziny jest dla wielu osób priorytetem, także jest głęboko zakorzeniona w polskiej tradycji, a wolny dzień podkreślałby jej wyjątkowy charakter.

Natomiast zdaniem przedsiębiorców, chociaż pomysł cieszy się dużym poparciem wielu pracowników, jego wprowadzenie może mieć różne konsekwencje dla różnych grup społecznych i być szkodliwe dla gospodarki. Negatywnymi konsekwencjami przeciwko wolnej Wigilii są koszty dla gospodarki. Szczególnie dotkliwe mogą być dla branż, które w okresie świątecznym notują największe obroty (handel, gastronomia). Są także tacy pracownicy jak np. piekarze, cukiernicy czy kurierzy, którzy odgrywają kluczową rolę w przygotowaniach do Świąt Bożego Narodzenia. Poprzez wolną Wigilię będą musieli zmierzyć się z dodatkowym obciążeniem pracą. Dzień wolny może oznaczać zatrzymanie wielu procesów produkcyjnych czy logistycznych, co może prowadzić do mniejszych zysków. Przedsiębiorstwa planują swoją produkcję i muszą dostosowywać swoje plany do zmienionego kalendarza. Zakłócenia w łańcuchach dostaw z kolei mogą prowadzić do niedoborów towarów.

¹ Nr (SH-020-252/24), dalej: projekt ustawy.

Zdaniem Polskiego Instytutu Ekonomicznego nastąpił także niespodziewany spadek sprzedaży detalicznej. Sprzedaż detaliczna spadła we wrześniu o 3,0%/r. Dane pozbawione wahań sezonowych wskazują na silny spadek o 6,7%/m/m, a badania koniunktury sugerują słabsze wyniki sprzedaży dóbr trwałych w najbliższych kwartałach.

Aczkolwiek, jak sam projektodawca wskazał, „w obecnym stanie prawnym praca 24 grudnia wykonywana jest w handlu do godz. 14.00, a wiele zakładów pracy organizuje tego dnia uroczystości w firmie, skracca godziny pracy lub całkowicie zwalnia z obowiązku świadczenia pracy”. Więc nie jest tak, że pracodawcy nie wiedzą o znaczeniu tego dnia dla pracowników, tylko sami regulują czas pracy w swoich przedsiębiorstwach ze względu na specyfikę branży.

Biorąc pod uwagę powyższe, Federacja Przedsiębiorcy.pl negatywnie zaopiniowała przedstawiony projekt ustawy w tej wersji i zaproponowała kompromisowe rozwiązanie. Często pojawiają się propozycje, aby wprowadzenie wolnej Wigilii wiązało się z likwidacją innego ustawowego dnia wolnego. Dlatego zaproponowano, aby w parlamencie przetoczyła się dyskusja, czy w zamian za wolną Wigilię, nie usunąć z ustawy z 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy – 6 stycznia – Święto Trzech Króli, albo 1 maja – Święto Państwowe, które zostało wprowadzone w 1950 r. „w hołdzie wszystkim tym, którzy swoją pracą tworzyli wielkość Naszej Ojczyzny, wspierali jej rozwój i budowali przyszłość dla następnych pokoleń, dla podkreślenia wartości pracy ludzkiej - rozumianej jako moralny obowiązek człowieka, ale też jako doskonalenie świata nas otaczającego - dokonującej się poprzez wszechstronny rozwój osoby ludzkiej, w trosce o zachowanie godności pracy ludzkiej i wiążącej się z tym wolności i mądrości”², czyli *de facto* obecni pracownicy mają wolne, bo przodkowie na to zapracowali.

Jednak, skoro przodkowie pracowali na to, aby obecnie 1 maja był dniem wolnym, to pojawia się pytanie, kto zapracuje na to, aby nasze dzieci i wnuki w przyszłości mogły się cieszyć dobrobytem w naszym kraju, skoro nawet projektodawcy nie są w stanie oszacować skutków gospodarczych projektowanych rozwiązań.

² Cytat z ustawy z dnia 26 kwietnia 1950 r. o ustanowieniu dnia 1 maja świętem państwowym. Zmiana preambuły nastąpiła w 2007 r. W pierwotnym brzmieniu z 1950 r. odnosiła się do „zwycięstw klasy robotniczej, przodującej siły Narodu, budującego socjalizm jako wyraz umacniania się władzy ludowej”, a także do 60-tej rocznicy „pierwszego obchodu międzynarodowego święta proletariatu w Polsce”.